

Gładczuk, Czesław

"Storia della filosofia antica", I : "Dalle origini a Socrate", Giovanni Reale, Milano 1989 ; "Historia filozofii starożytnej", t. I : "Od początków do Sokratesa", Giovanni Reale, Lublin 1993 : [recenzja]

Studia Teologiczne 12, 423-425

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

R E C E N Z J E

Studia Teologiczne
Biał., Droh., Łom.
12(1994)

Giovanni Reale, *Storia della filosofia antica. I. Dalle origini a Socrate*. Pubblicazioni della Università Cattolica. Milano 1989⁶. p. 498 (Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej, t. I, Od początków do Sokratesa*, przełożył Edward Iwo Zieliński, RW KUL Lublin 1993).

Wydawnictwo KUL przekazało obszarowi języka polskiego I tom *Historii filozofii starożytnej* Giovanni Reale, zapowiadając wydanie całości zawartej w 5 tomach.

Tom I ogarnia czasy od „Początków do Sokratesa”. W książce pomieszczono dwa cenne dodatki:

1. Orfizm i nowość jego przesłania.
2. Uściślenie dotyczące podstawowych cech greckiego rozumienia filozofii.

O budowaniu się dzieła autor tak informuje: *Ta historia filozofii starożytnej, która począwszy od wydania piątego (1987) osiągnęły w pełni taką postać, ku jakiej zmierzaliśmy, jest owocem ponad trzydziestu lat badań naukowych i tyluż lat równoległe prowadzonej działalności dydaktycznej.*

W Uwagach wstępnych do pierwszego tomu, autor tak charakteryzuje jego zawartość: *Filozofów przyrody (physis) interpretujemy w sposób ontologiczny... Nauka jońskich i italskich filozofów jest bowiem próbą (pierwszą) wytlumaczenia wszystkich bytów, a ich kosmologia jest próbą wytlumaczenia całości istniejących rzeczy przez odniesienie ich do jednej lub więcej zasad.*

Szczególne znaczenie przypisujemy eleatom, ponieważ oni postawili w greckiej filozofii pewne podstawowe problemy, które nie tylko spowodowały powstanie systemów fizyków-pluralistów, lecz także w decydujący sposób wpłynęły na ukształtowanie się filozofii platońskiej i arystotelesowskiej.

Sofistów interpretujemy w sposób, który uwzględni istotną zmianę w odczytywności znaczenia ich myśli, zmianę, jaka dokonała się w naszym stuleciu: są oni reprezentantami owego kryzysu wzrostu, który dał początek odkryciu i ustanowieniu filozofii moralnej.

Myśli Sokratesa przedstawiamy podejmując na nowo, ale i radykalnie zmieniając zapoznaną tezę J. Burneta i A.E. Taylora. Według tej tezy Sokrates jest myślicielem, który jako pierwszy nadał terminowi psyché funkcjonujące w kulturze Zachodu znaczenie „dusza”, znaczenie, które jeszcze obecnie wiążemy z tym terminem. I poprzez odniesienie do tego odkrycia duszy jako siedliska rozumności i moralności (a zatem jako istoty człowieka) na nowo odczytujemy, obszernie dokumentując, różne doktryny głoszone przez Sokratesa, to znaczy całą etykę i metodologię. Wydaje się nadto, że w oparciu o zachowane świadectwa można mówić o intuicyjnie zarysowanej teologii i teleologii Sokratesa, które opierają się na podstawach etycznych, a mają wielkie znaczenie i doniosłość. Bardzo mocno podkreślamy doniosłość Sokratesa, ponieważ jesteśmy przekonani, że jego słowo i duch wywarły wpływ i miały znaczenie, które można jedynie porównać z wpływem i znaczeniem Platona i Arystotelesa.

Doktryny sokratyków mniejszych interpretujemy jako różne i jednostronne uproszczenia wielorakich ważnych elementów myśli sokratejskiej i jako wyprzedzenie niektórych pomysłów, które pojawiają się znowu w okresie hellenistycznym.

Od trzeciego wydania pomieszczone są w pierwszym tomie w formie dodatków uzupełnienia doktrynalno-metodologiczne: 1. Orfizm i jego wpływy stymulujące w filozofii presokratyków i Platona, 2. Koncepcja filozofii u Greków jako orędzia o theorein.

Pisząc o współczesnej sytuacji w filozofii, G. Reale tak ją charakteryzuje: *u podłoża odchodzenia od koncepcji filozofii klasycznej i nadawania jej (filozofii) postaci scjentyistycznej «kryje się w rzeczywistości autentyczne zagubienie sensu i znaczenia wymiaru spekulatywnego, tzn. wymiaru w najwłaściwszym znaczeniu filozoficznego».*

Tendencje naukowo-techniczne tak wyraziste we współczesnej mentalności skłaniają do mniemania, że tylko to jest wartościowe, co znajduje potwierdzenie w parametrach doświadczenia i obliczania. W rezultacie proponuje się, a wręcz domaga się, by refleksję filozoficzną uprawiać w konwencji bądź scjentyistycznej bądź praksisistycznej, zapominając, że filozofia *pozostaje filozofią jedynie wtedy, gdy i jak długo próbuje zmierzyć się z całością i usiłuje zarysować sens całości.*

Również w refleksji teologicznej, która rezygnuje z usług filozofii klasycznej, widzi G. Reale zagrożenie sięgające podstaw racjonalnego i rzeczowego wyjaśnienia. *Pod procesem dehellenizacji teologii skrywa się — stwierdza G. Reale — neoirracjonalizm albo wręcz jakaś określona filozofia.*

Tym tendencjom przeciwstawia G. Reale pogłębione, a nawet od nowa odczytane przesłanie filozoficznej myśli Hellenów, aby *odzyskać wyczucie dla całości po to, aby w tej całości móc na właściwym miejscu ulokować poszczególne rzeczy.*

Do tego odzyskania — mniema G. Reale — lepiej niż wszyscy inni mogą prowadzić nas Grecy, którzy pierwsi pokazali światu, jak się uprawia filozofię. Dlatego w tej Historii filozofii starożytnej nacisk położyliśmy przede wszystkim na problemy, ich powstanie, rozwój, i zanikanie. Usiłowaliśmy najbardziej pokazać nie to, co filozofowie twierdzili, ale dlaczego tak uważali.

Te zamierzenia tak charakteryzuje G. Reale: *Unikaliśmy zatem możliwie najbardziej zagadnień erudycyjnych i w ogóle uwypuklania tych fragmentów i szczegółów, które mogą zacierać obraz głównych kierunków rozwoju.*

Obficie przytaczane i poddawane analizom fragmenty pism myślicieli greckich, służą G. Reale za podstawę budowania syntez. *Zawsze natomiast przytaczamy dokument — stwierdza G. Reale — albo informację o dokumencie. Staraliśmy się bowiem ciągle, aby w rysowaniu syntezy nigdy nie szermować ogólnikami i nie opierać jej na niedokładnych informacjach.*

Tym, którzy odczytywali *Historię filozofii starożytnej* w konwencji arystotelesowsko-tomistycznej, G. Reale wyjaśnia: *nasza sympatia kieruje się raczej ku Platonowi, Plotynowi i Augustynowi, a w każdym razie ku sposobowi, w jaki ci filozofowie stawiają i rozwiązują problemy, a nie ku ich szczegółowym rozwiązaniom.*

Tym zaś, którzy uważają, że filozofia starożytna jest tylko muzeum, zaś antyczni filozofowie eksponatami w tym muzeum, G. Reale odpowiada sentencją Paula Valéry umieszczoną nad wejściem do Muzeum antropologicznego w Paryżu:

To zależy od tego, kto przychodzi
czy okaże się grobem czy skarbcem,
czy przemówię, czy też zamilknę
zależy to tylko od ciebie
przyjacielu nie wchodź bez pragnienia.

Liczne reprodukcje, m.in. Rafaela z Kartonu Szkoły Ateńskiej, zdobią książkę.

Dobry język przekładu, wartkość wywodu, zasobność fragmentów pism antycznych myślicieli, nowość merytorycznych propozycji, uwyrażnianie nowych rozwiązań w wizjach-teoriach kosmosu i człowieka, wciąga w lekturę i angażuje w tok rozumowań.

Przejrzysta i estetyczna redakcja książki, zachęca, jeżeli nie do jej lektury, to przynajmniej do życzliwego z nią kontaktu.

Ks. Czesław Gładczuk

Michał Heller, *Kosmiczna przygoda człowieka mądrego*, Znak, Warszawa 1994.

Kosmologia, wiedza o Wszechświecie jako całości tkwiła w stanie przednauki aż do końca XIX stulecia, (...) astronomia zaczęła przybierać postać prawdziwej nauki jeszcze w głębokiej starożytności (zob. M. Heller, *Ewolucja kosmosu i kosmologii* PWN 1983, s. 9). Dzisiejsza kosmologia stanowi pręźnie rozwijającą się naukę empiryczną z pogranicza astronomii i fizyki. Jej powstanie i rozwój stale budzi powszechne i wciąż wzrastające zainteresowanie. Z tej też przyczyny pojawiają się na rynku księgarskim coraz to nowe pozycje, mające na celu przedstawienie, przybliżenie, bądź uzupełnienie o nowe wyniki doświadczeń, wiedzy o budowie i ewolucji Wszechświata. *Kosmiczna przygoda* jest właśnie jedną z nich. Autor prezentuje w niej w sposób nader przystępny zarys i stan współczesnej kosmologii. Są to informacje, jakie zgromadził w ciągu szeregu lat swojej pracy.

Michał Heller jest profesorem Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, członkiem zespołu Watykańskiego Obserwatorium Astronomicznego w Castel Gandolfo, członkiem Papieskiej Akademii Nauk, Międzynarodowej Unii Astronomicznej oraz Międzynarodowego Towarzystwa „General Relativity and Gravitation”.

Heller w swoim dorobku naukowym posiada szereg prac o tematyce interesującego Go zagadnienia kosmologii, modeli całościowej struktury ewentualnego początku i ewolucji Wszechświata. Mają one różny charakter i formę.

Omawiana pozycja jest uzupełnieniem Jego wcześniejszej publikacji *Wobec Wszechświata* (Znak, Warszawa 1980). Całość tworzą „naukowe felietony” drukowane w latach 1967-1970 w „Tygodniku Powszechnym”, jak również zupełnie nowe rozdziały opisujące osiągnięcia kosmologii ostatnich kilkunastu lat.

Za pomocą użytych felietonów autor pragnie uzyskać większe zrozumienie i bliższy kontakt z czytelnikiem (jest ona zrozumiała i dla laika). Należy też zwrócić uwagę, iż nie ogranicza się On do przedstawienia zaledwie suchych faktów, które przynosi nauka, ale również na kartach *Kosmicznej przygody* podejmuje próbę filozoficznej refleksji na pewne, nurtujące Go zagadnienia. Stawia pytania, na które usilnie szuka odpowiedzi, a wszystko to, by przybliżyć i wyjaśnić czytelnikowi *dzieje kosmologicznej idei naszego stulecia*.

Całość materiału składa się z 25 rozdziałów tworzących 5 części.

Publikację rozpoczyna Heller od ukazania przejścia od babilońskich twórców astronomii i greckich filozofów przyrody poprzez odkrycia Kopernika, Newtona eksperymenty Fresnela, Huggensa, aż do wyników prac Einsteina, kiedy to *kosmologia*